

# karol krupiak, □ między ziemią a piekłem

Lecimy przed siebie, nie słucha nas pan bóg  
Rzadziej chodzę, ale częściej otwieram drzwi banku  
W horyzoncie wspomnień zakopię nadzieję  
Ostatnie momenty gdy widziałem jak się śmieje

I tak kolejnej nocy zanim znowu się stoczy  
Patrzę na blade powieki, a potem czerwone oczy  
Jak to się ku\*wa potoczy, dokąd tak powoli kroczy  
Odwiedza bary i squaty kiedy maluje kłopoty

Wtrąca do kieszeni swe dwa grosze  
Ja mówię: przyjdź, no proszę  
Ja mówię: przyjdź, no proszę  
Zadymilem pokój mocniej niż mój umysł  
Wtedy łatwiej się naciąga jej reguły z gumy

Moja Sara Lynn odeszła tak daleko  
Tak jak wielu ojców wyszło po fajki i mleko  
.. Pałac Kultury, piszę kolejne albumy  
Trochę brakuje kultury  
Nad światem tak czarne chmury

Zabiorę cię w miejsce gdzie nikt  
Nie wiedział, czy naprawdę śni  
Zabiorę ze świata gdzie ty  
Słyszałaś pukanie do drzwi

Pokażę krainę gdzie lzy  
Nie znaczą już naprawdę nic  
Zakryję krainy gdzie my  
To tylko, tylko sny  
Tylko tylko sny

Zamrozimy piekło, ale wcześniej wódkę  
Przez nią i przeze mnie tu Lucyfer chodzi w kurtce  
Nie poznaję ludzi, a nie chodzą w burce  
Byłem tu ostatnio, został mój podpis na furtce

Wielu poznało to miejsce, ja poznaję znowu  
Tylko tym razem zmieniło się w krainę lodu  
Ona mówi, że tu nic się nie zmienia  
Nic się zmienia  
Nic się zmienia

W jednym kręgu słyszę wrzaski i oklaski  
Inni jak umarli, tak im pozostały maski  
Ja wdycham opary jakbym przechodził przez miasto  
Patrzę na krater, miewam wizje jak na Patmos  
W miejscu gdzie jej dom nagle zrobiło się pusto  
Obrazy upadków, przed oczami czarne lustro  
A na końcu drogi pojawia się czarna postać  
Delikatny zarys, który krzyczy, żebym został

Co było pode mną nagle zamienia się w granit  
Moment w którym ziemia to już tylko surrealizm  
Gdy czerwone niebo zabiera mi dziary  
Na nowo się rodzą by tworzyć stare koszmary

A ciemny charakter wkłada dłoń do mego serca  
Chór .. śpiewa do mnie: hej, bluźnierca!  
W ciemności kaptura dostrzegam oczy niebieskie  
Ziemia się rozdarła, chyba nie będzie nic więcej